

Tomasz G. Pszczółkowski

Uniwersytet Warszawski

## **Komparatystyka kulturowa jako nauka stosowana Aspekty praktyczne porównywania kultur w Niemczech i w Polsce po roku 1989**

Temat publikacji – „25 lat niemieckiego zjednoczenia. Bilans ćwierćwiecza” – może być przedmiotem refleksji przedstawicieli różnych nauk humanistycznych, głównie germanistów – kulturoznawców, ale także historyków oraz nauk społecznych, m.in. politologów, socjologów, ekonomistów. Komparatystyka kulturowa jest dziedziną interdyscyplinarną o dużej użyteczności, służy bowiem porównywaniu kultur różnych krajów i narodów, a wykorzystanie jej osiągnięć pozwala nie tylko poznać różnice, podobieństwa i to, co wspólne między poszczególnymi obszarami kulturowymi, ale także wykorzystać płynące z tej wiedzy ustalenia w praktyce. 25 lat wspólnego dobrego sąsiedztwa Polaków i Niemców to jednocześnie okazja do przemyśleń o tym, czego można się nauczyć od sąsiada, w jakich dziedzinach można zastosować te lub inne rozwiązania społeczne, polityczne i gospodarcze, wypróbowane i sprawdzone już gdzie indziej, albo czego można uniknąć, ucząc się z doświadczeń innych. Oprócz naukowców różnorodnych porównań między krajami dokonują na własne potrzeby oczywiście także mieszkańcy poszczególnych państw. Niemcy jawią się Polakom jako kraj zadbany, uporządkowany, o wysokim poziomie życia, stabilnej gospodarce i takiej samej sytuacji politycznej. Polska z kolei postrzegana jest w Niemczech jako kraj szybko nadrabiający zaległości wynikające z ponad 40 lat funkcjonowania w ramach tzw. wspólnoty krajów socjalistycznych, kraj ludzi zaradnych i pracowitych, a przy tym nadzwyczaj mobilnych, biorąc pod uwagę ogromną liczbę emigrantów zarobkowych.

## 1. Komparatystyka kulturowa jako dziedzina badań

W niniejszym artykule chciałbym zwrócić uwagę na aspekt użyteczności badań realioznawczych, kulturoznawstwa danego obszaru językowego, czy też na znaczenie wiedzy o krajach, czyli tego, co na gruncie języka niemieckiego nazywa się *politische Landeskunde* bądź *Länderstudien*, do których należą m.in. niemcoznawstwo (*Deutschlandstudien*, *Deutschlandforschung*, *Deutschlandkunde*, po angielsku *German Studies*) i studia o Polsce (*Polenkunde*, *Polenstudien*, *Polish Studies*). Niemcoznawstwo jako dziedzina wiedzy o dużej doniosłości praktycznej uprawiane jest w krajach poza obszarem Niemiec, przy czym jego wartość i ważność zależna jest od sąsiedztwa bądź odległości dzielącej kraj badacza od obszaru jego badań. Bezpośrednie sąsiedztwo z Niemcami wpływa rzecz jasna na relację między podmiotem i przedmiotem badawczym. Polskę, Czechy czy Francję jako kraje bezpośrednio sąsiadujące z Niemcami łączą inne relacje z tym krajem i jego mieszkańcami aniżeli Stany Zjednoczone, Japonię czy Australię. Doświadczenia historyczne, często bolesne dla sąsiadujących ze sobą narodów, oddziałują także na odbiór i postrzeganie sąsiada; brak bezpośrednich relacji z kolei przekłada się na bardziej zdystansowany stosunek do przedmiotu badań. To, co powiedziano wyżej o niemcoznawstwie, odnosi się *mutatis mutandis* do studiów o Polsce czy „polskoznawstwa”, które to pojęcie wprawdzie nie weszło jeszcze do naukowego obiegu, ale zapewne niedługo do niego wejdzie jako kalka językowa. Zarówno niemcoznawstwo, jak i polsko- znawstwo, a także wszelkie studia o innych krajach, są ukierunkowane na gromadzenie wiedzy o tychże krajach oraz na jej wykorzystanie w życiu społecznym, politycznym, gospodarczym i kulturowym danego narodu.

Szczególne znaczenie w zakresie wiedzy o krajach danego obszaru językowego mają badania porównawcze, zwane po niemiecku *vergleichende Länderstudien*, służące ustaleniom różnic, podobieństw, ale także tego, co wspólne w funkcjonowaniu różnorodnych obszarów życia społecznego, gospodarczego, politycznego różnych krajów i społeczeństw. Porównaniami zjawisk kulturowych w różnych dziedzinach, w szczególności między poszczególnymi krajami bądź obszarami kulturowymi, zajmuje się komparatystyka kulturowa, którą uprawiają badacze, a niekiedy także praktycy związani z różnymi dziedzinami nauk humanistycznych i społecznych. Komparatystyka kulturowa jest pojęciem szerszym od komparatystyki, którą definiuje się w słownikach ogólnych zarówno języka polskiego jak i niemieckiego jako dziedzinę badań porównawczych w zakresie językoznawstwa i literaturoznawstwa. Ponieważ słowniki piszą zazwyczaj filolodzy, trudno się dziwić takiemu zaszeregowaniu tej dziedziny. Tymczasem badania porównawcze prowadzą m.in. prawnicy,

ekonomiści, socjologzy, religioznawcy, pedagodzy i politolodzy. Zwłaszcza w minionym ćwierćwieczu – w okresie transformacji ustrojowej w Polsce i na wschodzie Niemiec oraz w innych krajach zwanych dzisiaj skrótowo i w uproszczeniu komunistycznymi, dokonały się zmiany modernizacyjne i dostosowujące system społeczno-ekonomiczny i polityczny do standardów zachodnioeuropejskich, przy czym standardy te, uznawane także za wzorce, były przejmowane w byłych krajach bloku wschodniego na zasadzie naśladownictwa, kopiowania i dostosowywania do warunków panujących na danym obszarze kulturowym. Na ile wzorce te przejmowane były z wykorzystaniem badań naukowych niemcoznawców czy polskoznawców, trudno jest powiedzieć. Trudno jest także oprzeć się wrażeniu, że badania naukowców nie zawsze, albo nawet niezbyt często, wykorzystywane są przez podmioty decydujące o funkcjonowaniu danej dziedziny życia społecznego. Być może wśród autorów artykułów w niniejszej publikacji są pracownicy jednostek naukowych realizujących badania na zamówienie ośrodków decyzyjnych państwa i zechcą może podzielić się swoimi doświadczeniami ze współpracy z instytucjami państwowymi podejmującymi decyzje w zakresie polityki gospodarczej, społecznej czy kulturalnej. W każdym razie niedobrze się dzieje, jeżeli polscy niemcoznawcy czy niemieccy polskoznawcy uprawiają naukę dla samej nauki, a jej wyniki nie są uwzględniane w decyzjach polityków. A wiele faktów z życia społeczno-politycznego, gospodarczego czy kulturalnego zdaje się na to wskazywać.

## 2. Użyteczność jako kategoria nauk stosowanych

Po wyjaśnieniu samego pojęcia komparatystyki kulturowej należy zastanowić się nad pojęciem nauki stosowanej, które stanowi drugi konstytutywny element niniejszego tekstu. Nauki stosowane zakładają, iż to, co obmyślą i ogłoszą naukowcy – jako koncepcje, idee, wzorce – znajdzie zastosowanie w praktyce, a w każdym razie będzie użyteczne, przyniesie określony pożytek. Na gruncie języka angielskiego odróżnia się z jednej strony pojęcie *benefit*, czyli po polsku „korzyść”, „pożytek”, po niemiecku *Nutzen*, a z drugiej strony *utility*, którego polskim ekwiwalentem jest także wcześniej wspomniany „pożytek” lub „korzyść”. Dopiero po sięgnięciu do jego niemieckiego odpowiednika *Nützlichkeit* słowo to nabiera właściwego znaczenia, czyli wyraża ono tyle, co przydatność, użyteczność<sup>1</sup>. Porównanie wydawałoby się

<sup>1</sup> Szerzej na temat pojęcia korzyści i użyteczności por. mój artykuł pt. *Nutzen und Nützlichkeit in den Geistes- und Sozialwissenschaften, speziell in den vergleichenden*

tych samych desygnatów w trzech różnych językach ukazuje podobieństwa, ale także różnice w rozumieniu nie tylko pojedynczych słów, ale także ich połączeń w takich określeniach, jak „nauki stosowane”, *angewandte Wissenschaft* (w liczbie pojedynczej i mnogiej) czy angielskie *applied sciences* (tylko w liczbie mnogiej). Za ciekawostkę można uznać to, że polskie określenie „nauki stosowane” jest podawane w wątpliwość jako rzekomo bezprzedmiotowe, gdyż wszelkie nauki mają przynosić określony pożytek. W polskiej wersji Wikipedii po ogólnym wyjaśnieniu pojęcia nauk stosowanych jako „część[ci] zgromadzonej wiedzy, która umożliwia rozwiązywanie określonych rzeczywistych problemów albo część[ci] działalności naukowej, która jest podejmowana w celu rozwiązania tych problemów”<sup>2</sup>, większość tekstu hasła objaśniającego samo pojęcie zawiera krytykę nauk stosowanych, popartą dominującymi w nim wypowiedziami przeciwników podziału na nauki podstawowe i stosowane. Takich uwag krytycznych nie znajdziemy w wersji niemieckiej czy angielskojęzycznej. Nie wnikając w przyczyny negatywnego opisu istoty nauk stosowanych w polskiej wersji Wikipedii, którą uznać można za dobrą podstawę do badań porównawczych, przynajmniej w zakresie terminologii stosowanej w różnych językach, istotnym walorem nauk stosowanych jest ich użyteczność, stosowność, przydatność, praktyczność itd., której często brak w naukach podstawowych.

Oczywiście trzeba tu także uwzględnić różnice między poszczególnymi naukami nieeksperymentalnymi, przede wszystkim społecznymi i humanistycznymi. Te pierwsze to według Klasyfikacji dziedzin nauki i techniki opartej na systematyce OECD<sup>3</sup> psychologia, ekonomia i biznes, pedagogika, socjologia, prawo, nauki polityczne, geografia społeczna i gospodarcza, media i komunikowanie oraz inne nauki społeczne, w tym interdyscyplinarne. Zwłaszcza wśród tych ostatnich wymiar użyteczności jest ich szczególną cechą dystynktywną, albowiem dotyczą one spraw o dużej doniosłości indywidualnej i zbiorowej. Ustrój gospodarczy i polityczny, prawo, wychowanie, system zabezpieczenia socjalnego, relacje międzynarodowe, ale także komunikacja społeczna w ramach jednego społeczeństwa lub komunikacja międzykulturowa to tylko niektóre dziedziny, w których badania naukowe mają zawsze wymiar praktyczny, mimo że problemy będące ich

---

*Länderstudien*, [w:] „Studia Niemcoznawcze \* Studien zur Deutschkunde” 2015, t. LVI, s. 83–92.

<sup>2</sup> [https://pl.wikipedia.org/wiki/Nauki\\_stosowane](https://pl.wikipedia.org/wiki/Nauki_stosowane) (dostęp: 29.03.2016).

<sup>3</sup> [http://www.ncbir.pl/gfx/ncbir/userfiles/\\_public/fundusze\\_europejskie/inteligentny\\_rozwoj/1\\_1\\_1\\_2016/2\\_wykaz\\_dziedzin\\_nauki\\_i\\_teknik\\_wedlug\\_klasyfikacji\\_oecd.pdf](http://www.ncbir.pl/gfx/ncbir/userfiles/_public/fundusze_europejskie/inteligentny_rozwoj/1_1_1_2016/2_wykaz_dziedzin_nauki_i_teknik_wedlug_klasyfikacji_oecd.pdf) (dostęp: 29.03.2016).

przedmiotem są opisywane, analizowane, a następnie przenoszone do praktyki na gruncie różnych koncepcji teoretycznych. Inaczej mówiąc – różne teorie prowadzić mogą do podobnych czy nawet identycznych rozwiązań określonych problemów w praktyce. Inny wymiar, o mniejszej doniosłości zastosowań, ma użyteczność czy możliwości praktycznego wykorzystania wiedzy w naukach humanistycznych, do których należą według tej samej klasyfikacji OECD historia i archeologia, języki i literatura, filozofia, etyka i religia, sztuka wraz z jej poddziedzinami. Na przykład stosunek jednostek i zbiorowości do przeszłości jako przedmiot badań nauk historycznych będących częścią nauk humanistycznych (ale także nauk społecznych jak socjologia czy psychologia), uwarunkowany jest doświadczeniami danej społeczności, świadomością historyczną, relacjami bilateralnymi i multilateralnymi między poszczególnymi narodami, zwłaszcza sąsiadującymi ze sobą, których bliskość w przeszłości (ale niekiedy także w teraźniejszości) oddziałuje (zwykle negatywnie) na postrzeganie sąsiada. Badania porównawcze w naukach humanistycznych zdają się jednak nie przekładać tak szeroko na funkcjonowanie społeczeństw jak podobne badania w naukach społecznych, choć wyjątek stanowić mogą badania historyczne, ale ta ich cecha szczególnego predestynowania do ujęć komparatystycznych wynika nie z homogeniczności samej nauki historycznej, lecz z jej heterogeniczności uwarunkowanej jej multidyscyplinarnością. Nie ma bowiem dzisiaj „czystej” nauki historycznej, czerpie ona bowiem z osiągnięć innych dyscyplin, jak archeologia, psychologia, prawo, a nawet językoznawstwo czy literaturoznawstwo. Nie we wszystkich jednak dziedzinach ich użyteczność jest porównywalna. Niektóre problemy będące przedmiotem dociekań naukowców-komparatystów reprezentujących nauki humanistyczne i społeczne mają wartość ponadczasową (np. relacje między jednostką a społeczeństwem, władzą a obywatelem, albo dawniej – poddanym), inne ważą tylko w określonej epoce historycznej (np. w okresie tzw. komunizmu w PRL i NRD), jeszcze inne, w czasach obecnych, gdy w różnych dziedzinach następuje ujednolicenie systemów społeczno-politycznych i ekonomicznych w obrębie jakiejś wspólnoty, jak np. Unia Europejska.

A jednak takie stwierdzenia jak „coś jest przydatne”, „coś służy czemuś”, „jest użyteczne”, „ma na celu”, „ma sens” itp., które są istotne w naukach stosowanych, dla naukowców-teoretyków wydają się nie mieć znaczenia wiodącego w ich pracy, choć powinny być brane pod uwagę. Politycy odpowiadający za naukę i szkolnictwo wyższe domagają się od pewnego czasu, aby nauka była szerzej powiązana z praktyką, uzależniając także środki na badania od efektywności samych badań, które mają służyć gospodarce narodowej.

Pogodzenie tych oczekiwań państwa z postawami naukowców strzegących autonomii swych badań, można w tym miejscu tylko zasygnalizować jako trudny do rozwiązania problem.

### **3. Wykorzystanie badań porównawczych – aspekty praktyczne**

Po roku 1989 i ówczesnym otwarciu granic porównania kulturowe stały się łatwiejsze. Dawna Polska Ludowa i była Niemiecka Republika Demokratyczna weszły na drogę demokracji, budowy państwa prawa i nowego ustroju gospodarczego opartego na gospodarce rynkowej; społeczeństwa demokratycznej Polski (abstrahując od wątpliwości wyrażanych wobec sytuacji po wyborach z października 2015 roku) i zjednoczonych Niemiec mogą się od siebie sporo nauczyć: Hasło „uczyć się od sąsiada” nabiera nowego sensu – chodzi o wykorzystanie w swoim kraju wzorców sprawdzonych gdzie indziej. Już w czasach PRL ówcześni decydenci interesowali się rozwiązaniami politycznymi czy gospodarczymi z krajów zachodnich. Zdawali sobie sprawę z nieefektywności gospodarki planowanej centralnie, zlecali odpowiednim instytucjom badania nad gospodarką rynkową RFN czy szerzej – Zachodu.

Badania porównawcze w zakresie funkcjonowania państw i ich ustrojów (politycznych, gospodarczych, społecznych) mają co prawda swoje ograniczenia, ale mogą przynieść także pozytywne efekty. Nie pozwalają one wprowadzić na przejęcie gotowych wzorców czy rozwiązań konkretnych problemów w skali 1:1, gdyż muszą uwzględniać uwarunkowania narodowe, kulturowe, społeczne, ekonomiczne i mentalne danego kraju. Radykalni zwolennicy przejęcia obcych wzorców powiedzieliby, iż byłoby rzeczą prostszą i tańszą, gdyby przeniesiono na grunt rodzimy np. zagraniczne regulacje prawne, zamiast opracowywać nowe, własne ustawy. Ale sytuacje prawne, w jakich znajdują się państwa, są różne i nie sposób ich dostosować do określonych warunków bez modyfikacji. Znane są co prawda dość udane przypadki przejęcia bądź asymilacji gotowych rozwiązań obcych na grunt rodzimy w różnych krajach europejskich, np. niemieckiego ustawodawstwa socjalnego z okresu Bismarcka (z późniejszymi jego zmianami). Ale w tym przypadku chodziło o transpozycję określonej idei i koncepcji (w znaczeniu ich przeniesienia na grunt rodzimy), nie zaś o powielanie całych ustaw. Innym przykładem jest dyskusja wśród naukowców i próby wprowadzenia w Polsce po roku 1989 koncepcji społecznej gospodarki rynkowej<sup>4</sup>. Realizowana w Niemczech Zachodnich po II wojnie

---

<sup>4</sup> Koncepcja społecznej gospodarki rynkowej, która wyrosła z doktryny ordoliberalizmu, była przedmiotem m.in. mojej rozprawy doktorskiej wydanej w roku 1990 pt.



światowej jako niemal oficjalna doktryna społeczno-ekonomiczna, zaowocowała tzw. cudem gospodarczym, który był celem także w innych krajach reformujących swoje gospodarki po upadku realnego socjalizmu. Jej dopasowanie do warunków polskich nie było proste i nie można go uznać za zadowalające ze względu na ówczesne uwarunkowania społeczno-gospodarcze, polityczne, mentalne itd. W Polsce ograniczeniami we wprowadzeniu społecznej gospodarki rynkowej, choć jest ona nawet zapisana w art. 20 Konstytucji RP, było dziedzictwo realnego socjalizmu, brak powszechnie ugruntowanych tradycji mieszczańskich, nadmierny indywidualizm i egalitaryzm, słabo rozwinięty zmysł obywatelski, czyli poczucie wspólnoty Polaków, szeroko zakorzeniona zawiść i zazdrość, iż komuś innemu się udało wybić na ponadprzeciętność, przy równoczesnym istnieniu zjawiska przeciwnego – przedsiębiorczości wielu ludzi. W zjednoczonych Niemczech koncepcja społecznej gospodarki rynkowej nie jest obecnie realizowana zgodnie z zamysłem jej autorów (twórcy samego pojęcia – Alfreda Müller-Armacka i polityka, który koncepcję wprowadził w życie – Ludwiga Erharda). Zamiast tego prowadzona jest neoliberalna polityka gospodarcza, nie uwzględniająca w tak szerokim stopniu jak przed Zjednoczeniem elementów socjalnych, konstytutywnych dla dawniejszej polityki społeczno-gospodarczej Niemiec Zachodnich. Niemieccy krytycy neoliberalizmu mówią o fundamentalizmie rynkowym jako aktualnej podstawie współczesnej polityki gospodarczej krajów rozwiniętych. Społeczna gospodarka rynkowa budziła zainteresowanie w Polsce tylko w początkowym okresie transformacji, dzisiaj wydaje się jeszcze bardziej odległa od realizacji aniżeli w latach 90. ubiegłego wieku. Komparatyści porównujący systemy polityczne i społeczno-gospodarcze zauważą oczywiście różnice i podobieństwa, ale wskażą także na cechy wspólne w funkcjonowaniu tychże systemów, jak i w rozwiązywaniu konkretnych problemów, ponieważ w sytuacji porównywalności systemów jest to rzeczą naturalną.

Pozwolę sobie tutaj na pewne wspomnienie osobiste. Tuż po studiach germanistycznych współpracowałem w latach 70. ubiegłego wieku jako tłumacz

---

*Ordoliberalizm. Społeczno-polityczna i gospodarcza doktryna neoliberalizmu w RFN*, Warszawa–Kraków 1990. Tematykę aktualności tej doktryny poruszyłem w artykule pt. *Zur Aktualität des Ordoliberalismus. Ein Beitrag aus osteuropäischer Sicht*, „Ordo. Jahrbuch für die Ordnung von Wirtschaft und Gesellschaft” 1990, nr 41, s. 61–73. Według mojej wiedzy pierwsza polska konferencja naukowa nt. społecznej gospodarki rynkowej odbyła się w Jaworzu w maju 1991 roku. Por. mój artykuł: *Perspektywy społecznej gospodarki rynkowej w Polsce*, [w:] *Społeczna gospodarka rynkowa. Materiały z ogólnopolskiej konferencji naukowej, Jaworze, 27–29. maja 1991*, E. Okoń-Horodyńska (red. nauk.), Katowice 1991, s. 191–195.

z Instytutem Badania Współczesnych Problemów Kapitalizmu (IBWPK). Instytucja ta istniała w latach 1969–1985 i wchodziła w skład „koncernu” RSW Prasa–Książka–Ruch, działającego na rzecz władz centralnych Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej, sprawującej wówczas kierowniczą rolę w socjalistycznym państwie. Instytut ten zlecał tłumaczenia, jak to się wówczas mówiło, myślicieli burżuazyjnych i publikował je w serii „Archiwum Przekładów i Opracowań”, m.in. teksty klasyków liberalizmu<sup>5</sup>, które były następnie wydawane w niewielkich nakładach z adnotacją „do użytku wewnętrznego”. Ten fakt pozwala sądzić, że decydenci w Polsce Ludowej znali zachodnią myśl polityczną i społeczno-gospodarczą, interesowali się problemami krajów kapitalistycznych, choć jak wiemy, nie korzystali z jej osiągnięć. *Nolens volens* porównywali funkcjonowanie systemu niewydajnej gospodarki socjalistycznej z efektywną gospodarką kapitalistyczną, czyli uprawiali swego rodzaju komparatystykę systemów społeczno-gospodarczych i politycznych, choć pojęcie to wówczas nie było znane. Oczywiście w ramach ówczesnej walki ideologicznej to zainteresowanie myślą zachodnią miało służyć konfrontacji z przeciwnikami ustroju socjalistycznego. Można przypuszczać, że lektura publikacji dotyczących problemów świata demokracji zachodniej nasuwała czytelnikom określone refleksje: porównywali stosunki panujące na Zachodzie z polskimi. Korzyści z lektury takich publikacji trudno jest ocenić.

Paradoksalnie po przełomie roku 1989/90 w Polsce rozpoczęła się swoista ofensywa liberalizmu także w sferze propagandowej, czego przykładem może być działalność m.in. niemieckiej Fundacji im. Friedricha Naumanna (Friedrich-Naumann-Stiftung), z którą miałem przyjemność w tamtym czasie współpracować. Fundacja ta organizowała konferencje i wydawała szereg publikacji propagujących zachodnią myśl liberalną w Polsce, niejako na zasadzie konfrontacji z wówczas jeszcze zakorzenioną w społeczeństwie polskim ideologią socjalistyczną. M.in. ukazywały się wówczas takie publikacje jak „Nowoczesny liberalizm”<sup>6</sup> w serii „Materiały i Rozprawy do Teorii, Dziejów i Współczesności Liberalizmu”, a także „Teksty liberalne”<sup>7</sup> będące wypisami

<sup>5</sup> Oprócz wspomnianej serii „Archiwum Przekładów i Opracowań” IBWPK wydawał periodyki „Kapitalizm”, „Współczesny Kapitalizm”, a także zeszyty naukowe pt. „Wewnętrzne Problemy Kapitalizmu”.

<sup>6</sup> *Nowoczesny liberalizm. Materiały z konferencji, Warszawa 26–28 V 1992*, H.G. Fleck, T.G. Pszczółkowski (red.), Warszawa 1997.

<sup>7</sup> *Teksty liberalne*, T.G. Pszczółkowski, R. Benedykciuk (oprac. i przygot.), Warszawa 1993.



z tekstów klasyków liberalizmu (Karl R. Popper, Ludwig von Mises, John Locke, Wiliam Legget, Wilhelm von Humboldt, Adam Smith, Frédéric Bastiat, Edmund Burke, John Stuart Mill, David Hume, John Prince-Smith, José Ortega y Gasset, Robert Nozick, John Gray, Friedrich August von Hayek); biografie – m.in. Wilhelma Humboldta<sup>8</sup> i Friedricha Naumanna<sup>9</sup>.

#### **4. Inspiracje naukowe wynikające z porównań kulturowych między Niemcami i Polakami w minionym ćwierćwieczu**

Porównania kulturowe między Niemcami i Polakami były przedmiotem mojej książki pt. *Deutschland–Polen: Eine kulturkomparatistische Untersuchung*<sup>10</sup>. Zawarłem w niej nie tylko rozważania z zakresu metodologii badań porównawczych w naukach humanistycznych i społecznych, ale przedstawiłem również obszerny katalog pól porównywania kultur w podziale na poszczególne dyscypliny naukowe, jak i konkretne przykłady publikacji porównujących funkcjonowanie różnych dziedzin życia społeczno-politycznego, gospodarczego i kulturalnego w obu krajach. Wymienię tylko kilkanaście prac porównawczych z różnych dziedzin celem zobrazowania zainteresowania badaczy i czytelników zagadnieniami będącymi przedmiotem badań.

W komparatystyce politologicznej wskazać można m.in. na publikację poświęconą jakże istotnemu zagadnieniu w dzisiejszej debacie publicznej w Polsce, jakim jest kultura polityczna. Ta kwestia ma szczególne znaczenie po objęciu władzy przez Prawo i Sprawiedliwość w październiku 2015 roku, od kiedy to wzajemne atakowanie się przedstawicieli partii rządzącej i opozycji, nieprzestrzeganie zasady trójpodziału władzy, podważanie autorytetu sędziów, często wulgarny język polityków w Sejmie i w mediach stały się powszechne i są we współczesnych Niemczech nie do pomyślenia. Publikacja pod redakcją G. Meyera, S. Sulowskiego i W. Łukowskiego *Kultura polityczna w Polsce i w Niemczech*<sup>11</sup> ukazała się wprawdzie na długo przed ostatnimi wyborami, ale skłania do refleksji nad różnicami w tej dziedzinie między oboma krajami, różnicami w kulturze powadzenia sporów politycznych

<sup>8</sup> C. Menze, *Wilhelm von Humboldt*, tłum. T.G. Pszczółkowski, Warszawa 1993.

<sup>9</sup> B.C. Witte, *Friedrich Naumann. Człowiek i dzieło*, tłum. T.G. Pszczółkowski, Warszawa 1998.

<sup>10</sup> T.G. Pszczółkowski, *Deutschland–Polen: Eine kulturkomparatistische Untersuchung*, Bielefeld 2015.

<sup>11</sup> *Kultura polityczna w Polsce i w Niemczech. Wybrane problemy*, G. Meyer, S. Sulowski, W. Łukowski (red.), Warszawa 2007.

o istotnych dla funkcjonowania państwa i społeczeństwa sprawach. Innym problemem, nabierającym obecnie, m.in. pod wpływem ruchów migracyjnych związanych z uchodźcami i imigrantami ekonomicznymi, coraz większego znaczenia, jest prawicowy ekstremizm i ksenofobia w Niemczech i w Polsce. Publikacja wydana na ten temat po raz pierwszy w roku 2006<sup>12</sup> dawno się zdezaktualizowała i czytać ją można dziś jako lekturę już historyczną. Trzeci przykład polsko-niemieckich badań porównawczych z zakresu nauk o polityce to powstały w czasach względnego spokoju w Polsce i w Niemczech raport na temat edukacji obywatelskiej<sup>13</sup>. To, że jest ona niezbędna, ale całkiem odmiennie realizowana w Polsce i w Niemczech, widoczne było już w poprzedniej epoce historycznej<sup>14</sup>. Już w przedjednoczeniowej Republice Federalnej Niemiec kształcenie polityczne, zwane *Politische Bildung*, pełniło ważne funkcje dydaktyczno-wychowawcze, które w pluralistycznym społeczeństwie niemieckim były dalekie od narzucania jednego obowiązującego systemu norm i wartości społeczno-politycznych czy historycznych. Obecnie, w sytuacji narastających konfliktów i zaniepokojenia społeczeństwa niemieckiego, związanych z niekontrolowanym napływem uchodźców i imigrantów ekonomicznych, *Politische Bildung* stoi przed wyzwaniem nie do przezwyciężenia. Problem ten w Polsce nie jest tak palący jedynie dlatego, że imigranci z Afryki czy Azji nie zamierzają tutaj przybywać. Wszystkie trzy zagadnienia – kultura polityczna, prawicowy ekstremizm i ksenofobia oraz edukacja polityczna jako przedmioty badań porównawczych z zakresu nauk politycznych – nabierają coraz większego znaczenia i w całości odmiennej niż w końcu lat 2000 sytuacji powinny być przebadane od nowa.

Badania porównawcze prowadzi też socjologowie. Wymienię tylko dwa zagadnienia: problemy młodzieży oraz kwestię mniejszości narodowych w Polsce i w Niemczech. Autorzy publikacji pt. *Młodzież w Polsce i w Niemczech na tle sytuacji społecznej w obu krajach*<sup>15</sup> zajęli się jakże różnymi warunkami życia młodych ludzi w obu krajach, związanymi z różnym stopniem rozwoju społeczno-ekonomicznego tamtejszych społeczeństw. Co prawda

<sup>12</sup> *Prawicowy radykalizm i ksenofobia w Polsce i w Niemczech. Nacjonalne i europejskie perspektywy*, M. Minkenberg, D. Sucker, A. Wenninger (red.), Bonn 2006.

<sup>13</sup> *Edukacja obywatelska w Niemczech i Polsce. Raport z badań*, K.E. Siellawa-Kolbowska, A. Łada, J. Ćwiek-Karpowicz (red.), Warszawa 2008.

<sup>14</sup> T. Filipiak, T.G. Pszczółkowski, *Edukacja polityczna w RFN (rekonstrukcja problematyki zachodniemieckiego kwartalnika „Materialien zur Politischen Bildung”)*, „Edukacja Polityczna” 1983, nr 3, s. 323–339.

<sup>15</sup> B. Fatyga, B. Jonda, K. Koseła, *Młodzież w Polsce i w Niemczech na tle sytuacji społecznej w obu krajach. Synopsa wybranych badań*, Warszawa 1997.

po 20 latach sytuacja uległa znacznym zmianom i ówczesne opracowanie ma dzisiaj wyłącznie wartość historyczną, ale potrzeba prowadzenia badań porównawczych nad postawami młodzieży wobec bieżących wyzwań życiowych jest wciąż aktualna. Inną kwestią, o większym ciężarze gatunkowym zarówno z punktu widzenia politologa, jak i socjologa, są mniejszości narodowe. Temu zagadnieniu poświęcona było konferencja naukowa, której owocem jest zbiór artykułów pt. *Colloquium Opole 2006. Mniejszości narodowe i etniczne w Polsce, Niemczech i Republice Czeskiej – tożsamość i perspektywy w jednoczącej się Europie*<sup>16</sup>. W przypadku tego zagadnienia, do którego podejście zależy od bieżącej polityki i wzajemnych relacji między państwami, trudno jest zachować neutralny dystans. Żądania przyznania Polakom mieszkającym w Niemczech statusu mniejszości narodowej spotykają się w dalszym ciągu ze strony władz niemieckich z rezerwą, Niemcy w Polsce z kolei posiadają ten status, choć prawa obywatelskie jednej i drugiej grupy mniejszości są w obu krajach w większości przestrzegane.

Kolejną dziedziną, w której porównania polsko-niemieckie odgrywają dużą rolę, są nauki ekonomiczne. Przykładowo wymienić można publikacje poświęcone prywatyzacji w Polsce i we wschodnich landach Niemiec po Zjednoczeniu<sup>17</sup>, ubezpieczeniom zdrowotnym<sup>18</sup>, funkcjonowaniu banków spółdzielczych<sup>19</sup> oraz małych i średnich przedsiębiorstwach polsko-niemieckich<sup>20</sup>.

Niezwykle ważną, osadzoną w niemieckiej kulturze prawnej dziedziną naukową jest komparatystyka prawnicza, która ma w Niemczech wieloletnie tradycje. Za jej twórcę uważa się Ernsta Rabela (1874–1955). Przedmiotem badań porównawczych jest m.in. prawo konstytucyjne, prawo karne, prawo cywilne czy historia prawa. Prawnicy-komparatyści badają m.in. rolę i znaczenie prawa w życiu obywateli, funkcjonowanie konkretnych instytucji jak sądy, prokuratury, policja, komornicy i inne, ponadto także

<sup>16</sup> *Colloquium Opole 2006. Mniejszości narodowe i etniczne w Polsce, Niemczech i Republice Czeskiej – tożsamość i perspektywy w jednoczącej się Europie*, S. Senft, A. Trzcielińska-Polus (red.), Opole 2007.

<sup>17</sup> *Prywatyzacja w Polsce i w Niemczech Wschodnich*, B. Błaszczuk, W. Quaisser, R. Woodward (red. nauk.), Warszawa 1997.

<sup>18</sup> G. Chałupczak, *Ubezpieczenie zdrowotne w Niemczech i w Polsce. Analiza prawno-porównawcza*, Lublin 2006.

<sup>19</sup> *Funkcjonowanie banków spółdzielczych w Niemczech i w Polsce/Aktivitäten der genossenschaftlichen Banken in Deutschland und in Polen. Materiały na międzynarodowe seminarium, Warszawa–Frankfurt nad Menem 5–9 maja 1997 r.*, A. Bernacki (red. nauk.), Warszawa 1997.

<sup>20</sup> *Małe i średnie przedsiębiorstwa w Polsce i Niemczech. Finansowanie, internacjonalizacja, zmiany strukturalne*, H.H. Bass, E. Gostomski (red.), Bremen–Sopot 2006.

zachowania zgodne lub niezgodne z prawem, jak sumienność w płaceniu podatków, korupcja, stosunek do wymiaru sprawiedliwości i in. Polsko-niemiecka komparatystyka prawnicza przeżywa w ostatnich latach dość burzliwy rozkwit, o czym świadczyć mogą wybrane tutaj publikacje poświęcone takim tematom jak obraz policji w społeczeństwie<sup>21</sup>; ugoda w procesie karnym<sup>22</sup>; ugoda w postępowaniu cywilnym<sup>23</sup>; prawo dostępu do informacji obywateli Polski i Niemiec<sup>24</sup>; rola ogólnych warunków umownych w stosunkach handlowych między Niemcami a Polską po przystąpieniu Polski do Unii Europejskiej<sup>25</sup>; przestępstwa na tle seksualnym w kodeksach karnych Polski i Niemiec<sup>26</sup>; prawo do urlopu w kontekście wypowiedzenia stosunku pracy przez pracodawcę<sup>27</sup>; gwarancja w niemieckich i polskich przepisach dotyczących sprzedaży<sup>28</sup>.

Badania porównawcze prowadzą też pedagodzy. Pedagogika porównawcza zajmuje się analizą i porównywaniem systemów wychowania i edukacji w różnych krajach, z uwzględnieniem zintegrowania tych systemów z rozwojem gospodarczo-politycznym i społeczno-kulturalnym. Ważnym przedstawicielem komparatystyki pedagogicznej w Niemczech jest Oskar Anweiler, doktor honorowy m.in. Uniwersytetu Warszawskiego, założyciel znanego centrum tej subdyscypliny naukowej w Bochum. Pedagogika pojmowana jest

---

<sup>21</sup> M. Murck i in., *Obraz policji w społeczeństwie. Raport z badań porównawczych w Polsce i Niemczech*, Szczytno 1997; tekst w językach niemieckim i polskim.

<sup>22</sup> A. Saal, *Absprachen im deutschen und polnischen Strafprozess. Eine rechtsvergleichende Darstellung des Konsensualverfahrens*, Frankfurt am Main–Berlin–Bern–Bruxelles–New York–Oxford–Wien 2009.

<sup>23</sup> A. Buch, *Der Prozessvergleich im deutschen und polnischen Zivilprozess*, Frankfurt am Main–Berlin–Bern–Bruxelles–New York–Oxford–Wien 2010.

<sup>24</sup> M. Schumann, *Informationszugangsrechte des Bürgers in Polen und Deutschland mit europarechtlichem Bezug. Ein Rechtsvergleich*, Frankfurt am Main–Berlin–Bern–Bruxelles–New York–Oxford–Wien 2011.

<sup>25</sup> E. Harłacz, *Die Bedeutung Allgemeiner Geschäftsbedingungen im Handelsverkehr zwischen Deutschland und Polen nach dem Beitritt Polens zur Europäischen Union*, Jena 2012.

<sup>26</sup> M. Lipińska, *Die Sexualstraftaten im polnischen Strafkodex im Vergleich zum deutschen Strafgesetzbuch*, Frankfurt a. M. 2013.

<sup>27</sup> S. Wranik, *Darstellung und Vergleich ausgewählter Rechtsinstitute des polnischen und deutschen Arbeitsrechts. Der Urlaubsanspruch und die arbeitgeberseitige Beendigungskündigung*, Köln 2012.

<sup>28</sup> K. Heerstraßen, *Gewährleistung im deutschen und polnischen Kaufrecht. Eine rechtsvergleichende Untersuchung zur Umsetzung der Richtlinie 1999/44/EG zu bestimmten Aspekten des Verbrauchsgüterkaufs und der Garantien für Verbrauchsgüter*, Frankfurt am Main–Berlin–Bern–Bruxelles–New York–Oxford–Wien 2012.

dziś niekiedy jako dziedzina kulturoznawstwa porównawczego<sup>29</sup>. Z zakresu polsko-niemieckiej pedagogiki porównawczej ukazało się sporo publikacji, np. dotyczących problemów oświaty dorosłych w Polsce i w Niemczech<sup>30</sup>, o polityce i badaniach oświatowych w obu krajach<sup>31</sup>, o wybranych aspektach szkolnictwa tamże<sup>32</sup>, o edukacji kulturalnej<sup>33</sup>.

Innym ważnym obszarem komparatystyki są nauki historyczne. Historycy i zainteresowani historią przedstawiciele nauk społecznych coraz częściej posługują się w swej pracy porównaniem historycznym jako metodą<sup>34</sup>. Jeden z najwybitniejszych znawców badań porównawczych w historii, Hartmut Kaelble, definiuje tę metodę jako „systematyczne przeciwstawianie dwóch bądź większej liczby jednostek (miejscowości, regionów, narodów, cywilizacji, także osobistości historycznych), mające na celu zbadanie tego, co wspólne i różne, tego, co zbliża i tego, co dzieli. Nie idzie przy tym tylko o opis, ale także o wyjaśnienie tychże aspektów i stworzenie typologii”<sup>35</sup>. Zwłaszcza problematyka II wojny światowej i wypędzeń (według niemieckiej nomenklatury) bądź przesiedleń (zgodnie z polskim nazewnictwem) może być inspiracją do porównań, choć zbyt daleko idącą paralelizację sytuacji, w jakich znajdowali się wypędzeni bądź przesiedleni, nie uwzględniającą odpowiedzialności za

<sup>29</sup> Por. np. V. Schubert, *Pädagogik als vergleichende Kulturwissenschaft*, Wiesbaden 2005.

<sup>30</sup> *Problemy pedagogiki dorosłych w Polsce i w Niemczech/Probleme der Erwachsenenbildung in Polen und Deutschland*, S. Kaczor, W. Gieseke (red. nauk.), W. Höhn, Radom 1997.

<sup>31</sup> *Polityka i badania oświatowe w Niemczech i Polsce. Miscellanea*, M.S. Szymański, W. Hörner (red. nauk.), Warszawa 2011.

<sup>32</sup> R. Nowakowska, *Szkolnictwo w Polsce i Niemczech 1945–2001. Wybrane aspekty porównawcze*, Warszawa 2002.

<sup>33</sup> S. Słowińska, *Edukacja kulturalna w Polsce i w Niemczech. Inspiracje, propozycje, koncepcje*, Kraków 2007.

<sup>34</sup> H. Kaelble, *Der historische Vergleich. Eine Einführung zum 19. und 20. Jahrhundert*, Frankfurt am Main–Berlin–Bern–Bruxelles–New York–Oxford–Wien 1999. Wśród publikacji dotyczących porównań historycznych wymienić należy artykuł Th. Welskoppa, *Vergleichende Geschichte im Europäischen Geschichtssportal EGO* na portalu prowadzonym przez Instytut Historii Europejskiej w Moguncji (*Institut für Europäische Geschichte Mainz*), opublikowany na stronie <http://www.ieg-ego.eu/de/threads/theorien-und-methoden/vergleichende-geschichte>. Porównanie historyczne było jednakowoż także wcześniej przedmiotem badań, m.in. wybitnego historyka Theodora Schieder, autora m.in. *Geschichte als Wissenschaft. Eine Einführung*, 2. wyd., München 1968, w którym to dziele wskazał na możliwości i granice metod porównawczych w naukach historycznych, por. s. 195–219, 234–237.

<sup>35</sup> H. Kaelble, *Historischer Vergleich*, [http://docupedia.de/zg/Historischer\\_Vergleich](http://docupedia.de/zg/Historischer_Vergleich) (dostęp: 28.03.2013).

samo powstanie problemu, należy oceniać ostrożnie<sup>36</sup>. Publikacje z polsko-niemieckiej komparatystyki historycznej ukazywały się już w Polsce Ludowej w ramach działającej wówczas Wspólnej Komisji Podręcznikowej PRL–RFN Historyków<sup>37</sup>. Po przełomie roku 1989/1990 ukazywały się kolejne prace, m.in. o tematyce wojennej<sup>38</sup> czy też dotyczące wzajemnego postrzegania Polaków i Niemców w różnych okresach historycznych<sup>39</sup>.

## **5. Zakończenie: Postulat wprowadzenia komparatystyki kulturowej do programów studiów niemcoznawczych i polskoznawczych**

Rozważania nad użytecznością nauk humanistycznych i społecznych, albo łączących jedno i drugie w postaci badań interdyscyplinarnych, powinny zyskiwać na znaczeniu. Dotyczy to m.in. badań niemcoznawczych i ich odpowiednika w Niemczech, czyli badań polskoznawczych. Wiem, że Uniwersytet Łódzki, a w szczególności Katedra Badań Niemcoznawczych odgrywa w tym zakresie pionierską rolę w Polsce. Powołanie w roku akademickim 2015/2016 nowej specjalności o nazwie Modern German Studies, czyli studiów o Niemczech współczesnych, jest krokiem w kierunku niemcoznawstwa stosowanego i powinno być moim zdaniem przykładem dla innych uczelni w Polsce.

---

<sup>36</sup> Ph. Ther, *Deutsche und polnische Vertriebene. Gesellschaft und Vertriebenenpolitik in der SBZ/DDR und in Polen 1945–1956*, Göttingen 1998; *Landschaften der Erinnerung. Flucht und Vertreibung aus deutscher, polnischer und tschechischer Sicht*, E. Mehnert (red.), Frankfurt/M.–Berlin–Bern–Bruxelles–New York–Oxford–Wien 2001.

<sup>37</sup> *Industrializacja, przemiany społeczne i ruch robotniczy w Polsce i w Niemczech do 1914 r.* XVI Konferencja Wspólnej Komisji Podręcznikowej PRL–RFN Historyków, 24–30 V 1983 r., Warszawa, A. Czubiński, Z. Kulak (red.), Poznań 1987; *Ruch oporu w Polsce i w Niemczech w latach drugiej wojny światowej.* X Konferencja Wspólnej Komisji Podręcznikowej PRL–RFN Historyków, 2–5 VI 1977, Łańcut, A. Czubiński, Z. Kulak (red.), Poznań 1987; *Die Widerstandsbewegung in Polen und in Deutschland in der Zeit des Zweiten Weltkrieges. Materialien der Gemischten Unesco-Kommission VRP–BRD/Ruch oporu w Polsce i w Niemczech w latach drugiej wojny światowej. Materiały konferencji Komisji Mieszanej UNESCO PRL–RFN do spraw ulepszania podręczników szkolnych w PRL i w FRN w zakresie historii i geografii*, K. Murzynowska (red.), Wrocław 1979.

<sup>38</sup> *Zbrodnie nazizmu w świadomości i edukacji historycznej w Polsce i Niemczech*, T. Kranz (red.), Majdanek 1998.

<sup>39</sup> L. Smółka, *Między „zacofaniem” a „modernizacją”. Polsko-niemiecki obraz wroga w okresie powstań i plebiscytu na Górnym Śląsku*, Wrocław 1993.



Osobiście już kilka lat temu postulowałem rozszerzenie oferty dydaktycznej na studiach germanistycznych o przedmioty wykraczające poza czystą filologię, o lekturę tekstów z zakresu polityki, gospodarki, prawa, stosunków społecznych, edukacji i wychowania<sup>40</sup>. Do programu studiów II stopnia prowadzonych w Instytucie Germanistyki Uniwersytetu Warszawskiego kilka lat temu włączono specjalność „Komunikacja międzykulturowa”, w ramach której studenci zapoznają się m.in. z metodologią badań porównawczych oraz z różnicami kulturowymi między Polakami i Niemcami. Analogicznie w Niemczech dostrzega się potrzebę prowadzenia badań i dydaktyki dotyczących spraw polskich – na Uniwersytecie Viadrina we Frankfurcie nad Odrą od kilku lat działa Zentrum für Interdisziplinäre Polenstudien, które współpracuje z kilkoma ośrodkami w Polsce. Ale komparatystyka kulturowa, jako odrębny przedmiot nauczania, według dostępnego programu studiów właściwie nie jest w nich obecna. Tymczasem zapotrzebowanie na specjalistów przygotowanych do prowadzenia badań porównawczych, służących nie tylko poszerzeniu wiedzy, ale także jej wykorzystaniu w podejmowaniu decyzji przez władze państwowe, samorządowe, ale także organizacje pozarządowe i firmy o różnym statusie własnościowym, będzie rosło. Dlatego warto jest uwzględnić w programach studiów niemcoznawczych i analogicznie – w studiach o Polsce – komponent komparatystyczno-kulturowy.

## Zusammenfassung

Der Beitrag gilt der Kulturkomparatistik als einer angewandten Wissenschaft, wobei praktische Aspekte des Vergleichs ausgewählter Aspekte der Kultur in Deutschland und in Polen nach 1989 im Mittelpunkt der Betrachtung stehen. Im ersten Abschnitt wird die Kulturkomparatistik als ein Forschungsgebiet umrissen, das in der Deutschland- und Polenforschung genutzt werden sollte, sind doch die Länderstudien oder die politische Landeskunde Wissensgebiete, die praktischen Zielen dienen und den politischen Entscheidungsträgern

<sup>40</sup> M.in. w następujących artykułach mojego autorstwa: *Zur Inter- und Multidisziplinarität der Kulturwissenschaft, dargestellt am Beispiel der Deutschlandkunde bzw. der German Studies*, „Orbis Linguarum” 2006, vol. 30, s. 325–331; *Interdyscyplinarność jako zasada w naukach humanistycznych, ze szczególnym uwzględnieniem kulturoznawstwa*, [w:] *Interdyscyplinarność w glottodydaktyce. Język – literatura – kultura. II Ogólnopolska Konferencja Naukowa Instytutu Neofilologii Państwowej Wyższej Szkoły Zawodowej w Płocku, Płock/Soczewka 14–15 maja 2007*, U. Malinowska (red.), Płock 2007, s. 21–27; *W kierunku stosowanego niemcoznawstwa*, „Rynek Niemiecki” 2012, nr 1, s. 21–23, także w wersji elektronicznej: <http://issuu.com/ryneknemiecki/docs/numer-1-2012?mode=window&backgroundColor=%23222222> (dostęp: 30.06.2016).

wie auch allen an dem jeweils anderen Land Interessierten in deren Kontakten mit dem Nachbarland helfen sollten. Der zweite Abschnitt handelt von Nutzen und der Nützlichkeit der Sozial- und Geisteswissenschaften, wobei der Schwerpunkt der Betrachtungen auf vergleichenden Forschungen liegt. Im dritten Abschnitt werden praktische Aspekte, also die besagte Nützlichkeit vergleichender Untersuchungen erörtert. Dabei wird unter anderem auf die Übernahme deutscher Muster in der Wirtschafts- und Sozialpolitik Polens hingewiesen, unter anderem zunächst auf die bismarcksche Sozialgesetzgebung und nach 1989 auf das Konzept der Sozialen Marktwirtschaft. Im vierten Abschnitt werden ausgewählte Publikationen zum Kulturvergleich zwischen Polen und Deutschland in den Sozial- und Geisteswissenschaften präsentiert. Im fünften Abschnitt, den Schlussbetrachtungen, postuliert der Beiträger, dass die Kulturkomparatistik als selbständiges Lehrfach in die Curricula von Studienrichtungen aufgenommen werden sollte, in denen Deutschlandstudien bzw. Polenstudien geführt werden.

## Bibliografia

- BERNACKI A. (red.), *Funkcjonowanie banków spółdzielczych w Niemczech i w Polsce/Aktivitäten der genossenschaftlichen Banken in Deutschland und in Polen. Materiały na międzynarodowe seminarium, Warszawa-Frankfurt nad Menem 5–9 maja 1997 r.*, Warszawa 1997.
- BUCH A., *Der Prozessvergleich im deutschen und polnischen Zivilprozess*, Frankfurt am Main–Berlin–Bern–Bruxelles–New York–Oxford–Wien 2010.
- CHAŁUPCZAK G., *Ubezpieczenie zdrowotne w Niemczech i w Polsce. Analiza prawno-porównawcza*, Lublin 2006.
- CZUBIŃSKI A., KULAK Z. (red.), *Industrializacja, przemiany społeczne i ruch robotniczy w Polsce i w Niemczech do 1914 r.* XVI Konferencja Wspólnej Komisji Podręcznikowej PRL–RFN Historyków, 24–30 V 1983 r., Warszawa, Poznań 1987.
- FATYGA B., JONDA B., KOSEŁA K., *Młodość w Polsce i w Niemczech na tle sytuacji społecznej w obu krajach. Synopsa wybranych badań*, Warszawa 1997.
- FILIPIAK T., PSZCZÓŁKOWSKI T.G., *Edukacja polityczna w RFN (rekonstrukcja problematyki zachodnioniemieckiego kwartalnika „Materialien zur Politischen Bildung”)*, „Edukacja Polityczna” 1983, nr 3.
- FLECK H.G., PSZCZÓŁKOWSKI T.G. (red.), *Nowoczesny liberalizm. Materiały z konferencji*, Warszawa 26–28 V 1992, Warszawa 1997.
- HARŁACZ E., *Die Bedeutung Allgemeiner Geschäftsbedingungen im Handelsverkehr zwischen Deutschland und Polen nach dem Beitritt Polens zur Europäischen Union*, Jena 2012.

- HEERSTRASSEN K., *Gewährleistung im deutschen und polnischen Kaufrecht. Eine rechtsvergleichende Untersuchung zur Umsetzung der Richtlinie 1999/44/EG zu bestimmten Aspekten des Verbrauchsgüterkaufs und der Garantien für Verbrauchsgüter*, Frankfurt am Main–Berlin–Bern–Bruxelles–New York–Oxford–Wien 2012.
- KAELBLE H., KACZOR S., GIESEKE W., HÖHN W. (red.), *Problemy pedagogiki dorosłych w Polsce i w Niemczech/Probleme der Erwachsenenbildung in Polen und Deutschland*, Radom 1997.
- KRANZ T. (red.), *Zbrodnie nazizmu w świadomości i edukacji historycznej w Polsce i Niemczech*, Majdanek 1998.
- LIPIŃSKA M., *Die Sexualstraftaten im polnischen Strafkodex im Vergleich zum deutschen Strafgesetzbuch*, Frankfurt a.M. 2013.
- MEHNERT E. (red.), *Landschaften der Erinnerung. Flucht und Vertreibung aus deutscher, polnischer und tschechischer Sicht*, Frankfurt/M.–Berlin–Bern–Bruxelles–New York–Oxford–Wien 2001.
- MENZE C., *Wilhelm von Humboldt*, tłum. Pszczółkowski T.G., Warszawa 1993.
- MEYER G., SULOWSKI S., ŁUKOWSKI W. (red.), *Kultura polityczna w Polsce i w Niemczech. Wybrane problemy*, Warszawa 2007.
- MURCK M., MISIUK A., CHMIELEWSKI R., CICHORZ T., *Obraz policji w społeczeństwie. Raport z badań porównawczych w Polsce i Niemczech*, Szczytno 1997.
- MINKENBERG M., SUCKER D., WENNINGER A. (red.), *Prawicowy radykalizm i ksenofobia w Polsce i w Niemczech. Nacjonalne i europejskie perspektywy*, Bonn 2006.
- MURZYNOWSKA K. (red.), *Die Widerstandsbewegung in Polen und in Deutschland in der Zeit des Zweiten Weltkrieges. Materialien der Gemischten Unesco-Kommission VRP–BRD/Ruch oporu w Polsce i w Niemczech w latach drugiej wojny światowej. Materiały konferencji Komisji Mieszanej UNESCO PRL–RFN do spraw ulepszania podręczników szkolnych w PRL i w FRN w zakresie historii i geografii*, Wrocław 1979.
- NOWAKOWSKA R., *Szkolnictwo w Polsce i Niemczech 1945–2001. Wybrane aspekty porównawcze*, Warszawa 2002.
- PSZCZÓŁKOWSKI T.G., *Deutschland–Polen: Eine kulturkomparatistische Untersuchung*, Bielefeld 2015.
- SAAL A., *Absprachen im deutschen und polnischen Strafprozess. Eine rechtsvergleichende Darstellung des Konsensualverfahrens*, Frankfurt am Main–Berlin–Bern–Bruxelles–New York–Oxford–Wien 2009.

- SCHUMANN M., *Informationszugangsrechte des Bürgers in Polen und Deutschland mit europarechtlichem Bezug. Ein Rechtsvergleich*, Frankfurt am Main–Berlin–Bern–Bruxelles–New York–Oxford–Wien 2011.
- SENF T., TRZCIELIŃSKA-POLUS A. (red.), *Colloquium Opole 2006. Mniejszości narodowe i etniczne w Polsce, Niemczech i Republice Czeskiej – tożsamość i perspektywy w jednoczącej się Europie*, Opole 2007.
- SIELLAWA-KOLBOWSKA K.E., ŁADA A., ĆWIEK-KARPOWICZ J. (red.), *Edukacja obywatelska w Niemczech i Polsce. Raport z badań*, Warszawa 2008.
- SŁOWIŃSKA S., *Edukacja kulturalna w Polsce i w Niemczech. Inspiracje, propozycje, koncepcje*, Kraków 2007.
- SMOŁKA L., *Między „zacofaniem” a „modernizacją”. Polsko-niemiecki obraz wroga w okresie powstań i plebiscytu na Górnym Śląsku*, Wrocław 1993.
- SZYMAŃSKI M.S., HÖRNER W. (red.), *Polityka i badania oświatowe w Niemczech i Polsce. Miscellanea*, Warszawa 2011.
- PSZCZÓŁKOWSKI T.G., BENEDYKCIUK R., *Teksty liberalne*, Warszawa 1993.
- THER Ph., *Deutsche und polnische Vertriebene. Gesellschaft und Vertriebenenpolitik in der SBZ/DDR und in Polen 1945–1956*, Göttingen 1998.
- WITTE B.C., *Friedrich Naumann. Człowiek i dzieło*, tłum. Pszczółkowski T.G., Warszawa 1998.
- WRANIK S., *Darstellung und Vergleich ausgewählter Rechtsinstitute des polnischen und deutschen Arbeitsrechts. Der Urlaubsanspruch und die arbeitgeberseitige Beendigungskündigung*, Köln 2012.